

Zgoda USA na antykurdyjską operację Turcji w Syrii?

Mateusz Chudziak

6 października rząd turecki, a następnie Biały Dom podały informację o porozumieniu w sprawie rozpoczęcia długo zapowiadanej przez Turcję operacji wojskowej w celu budowy strefy bezpieczeństwa w północnej Syrii. Dodatkowo prezydent Donald Trump dał do zrozumienia, że USA planują całkowite wycofanie własnych sił z Syrii oraz faktyczne przekazanie odpowiedzialności za sytuację w regionie Turcji, UE i mocarstwom regionalnym. Wobec konsternacji, jaką wywołała decyzja Waszyngtonu (m.in. pojawiły się oskarżenia o zdradę kurdyjskich sojuszników), Trump 7 października na Twitterze w ostrych słowach zagroził Turcji zniszczeniem jej gospodarki, jeżeli kraj ten przekroczy bliżej niesprecyzowane granice działań koniecznych. Decyzje prezydenta USA nie zostały dotychczas potwierdzone i doprecyzowane przez Pentagon. 9 października po południu Turcja ogłosiła rozpoczęcie zapowiadanej operacji wojskowej w północnej Syrii.

Komentarz

- Stworzenie strefy bezpieczeństwa w północnej Syrii, rozciągającej się na wschód od Eufratu wzdłuż całej granicy z Turcją i szerokiej na ok. 30 km, zostało ustalone przez Turcję i USA w styczniu 2019 r. Od tego czasu strona amerykańska nie podejmowała jednak żadnych poważniejszych działań mających na celu realizację tego planu, wyłączając wspólne z siłami tureckimi patrole wojskowe. Turcji projektowana strefa ma służyć jako bufor chroniący jej południową granicę. Rozpoczęcie budowy strefy miało być zarazem prelude do neutralizacji politycznego i militarnego potencjału parapaństwa kurdyjskiego w północnej Syrii i skutkować zajęciem jego najważniejszych centrów administracyjnych. Parapaństwem tym zarządza kurdyjska Partia Unii Demokratycznej (PYD), będąca syryjskim odłamem Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), z którą Turcja jest w stanie wojny od 35 lat. Drugim, nie mniej ważnym dla Ankarę celem budowy strefy jest stworzenie bezpiecznego miejsca relokacji uchodźców syryjskich z terytorium Turcji. Rząd w Ankarze planuje przeniesienie tam 1–3 mln osób i stworzenie odpowiedniej infrastruktury. Tego typu działania, jednak na zdecydowanie mniejszą skalę, Turcja prowadzi obecnie na innych kontrolowanych przez siebie obszarach północnej Syrii.
- Decyzja amerykańskiego prezydenta o wycofaniu wojsk z północnej Syrii budzi poważne kontrowersje. Po pierwsze, nie ma jasności, czy mowa jest o całkowitym wyjściu z Syrii (co już raz ogłoszono w grudniu 2018 r.), czy tylko o przesunięciu się w głąb kraju. Po drugie, ewentualne całkowite wycofanie liczącego ok. 1000 osób personelu wojskowego

odbierane jest jako zakończenie amerykańskiego wsparcia dla syryjskich Kurdów, którzy byli najbardziej lojalnym sojusznikiem Waszyngtonu w walce z Państwem Islamskim. Dodatkowo sami Kurdowie poinformowali, że w razie konieczności konfrontacji zbrojnej z Turcją nie będą w stanie przetrzymać byłych bojowników Państwa Islamskiego. Trump w osobnej wypowiedzi scedował ten obowiązek na Turcję, grożąc konsekwencjami gospodarczymi w razie zaniedbań ze strony Ankar. Ta ostatnia kontrowersyjna deklaracja oznacza, że USA najpewniej będą ściśle monitorowały działania Turcji i zareagują w wypadku złamania wcześniejszych (choć niepodanych do publicznej wiadomości) ustaleń. Zaistniała sytuacja jest kolejnym testem dla stosunków turecko-amerykańskich, bardzo obciążonych serią nieporozumień politycznych, militarnych (m.in. kontrowersyjny zakup przez Turcję rosyjskich systemów obrony przeciwlotniczej S-400) i gospodarczych, wpisanych także w napięcia polityczne w USA w roku przedwyborczym.

- Rozpoczęcie przez Turcję operacji militarnej w Syrii bez pełnego porozumienia z USA radykalnie komplikuje relacje turecko-amerykańskie i rozpoczyna nowy etap wojny w Syrii. W obecnej sytuacji otwartą kwestią pozostaje postawa USA wobec Kurdów i sił tureckich; niemal pewne wydaje się poszukiwanie przez Kurdów wsparcia ze strony Damaszku oraz jego patronów – Rosji i Iranu.

Tekst stanowi zaktualizowaną wersję analizy z 8 października 2019 r.

Mapa. Postulowana przez Turcję strefa bezpieczeństwa w Syrii



Źródło: Opracowanie własne